

Jacek Warzyniak

Ks. Józef Czesław Chryzostom Małysiak SDS (1884–1966) – inicjator i propagator rekolekcji zamkniętych dla wszystkich stanów

Studia Salvatoriana Polonica 7, 209-224

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. JACEK WAWRZYNIAK SDS

- Ks. Józef Czesław Chryzostom Małysiak SDS (1884–1966) – inicjator i propagator rekolekcji zamkniętych dla wszystkich stanów

Wstęp

Rekolekcje zamknięte stanowią istotną formę działalności pastoralnej Kościoła, zaliczaną do duszpasterstwa nadzwyczajnego. Posiadają one swoje miejsce w misyjnym posłannictwie Kościoła. Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* wskazuje, iż to posłannictwo wypływa z miłości Boga: „cała działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka: pragnie jego ewangelizacji przez Słowo i sakramenty, co jest dziełem często heroicznym w jego historycznej realizacji; pragnie jego promocji w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności”¹. W tej perspektywie rozumie się Boga, który pochyla się z miłością nad człowiekiem w określonych momentach życia. Takimi momentami są właśnie rekolekcje. Ksiądz Simon nazywa je „zbawczym kairosem” Kościoła, „chwilą sposobną”, w której Bóg działa ze szczególną mocą dla jego odnowy w Duchu Świętym².

Korzeni rekolekcji zamkniętych można dopatrywać się w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu. Wzorcami będą Mojżesz i Eliasz przebywający na miejscu osobnym, aby rozmawiać z Bogiem, czy Chrystus Pan przebywający

Ks. dr JACEK WAWRZYNIAK SDS – wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie; e-mail: jacek@sds.pl.

¹ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Kraków 2006, nr 19.

² H. Simon, *Teologiczne podstawy rekolekcji*, „Ateneum Kapłańskie” 1985 nr 457, s. 390-396.

na pustkowiu³. W historii rekolekcji epokowym wydarzeniem stało się wydanie *Ćwiczeń duchownych* św. Ignacego Loyoli, zatwierdzonych przez papieża Pawła III w 1584 roku. W wieku XX szczególnym dokumentem dla rozwoju idei rekolekcyjnej była encyklika *Mens nostra* papieża Piusa XI z 20 grudnia 1929 roku, w której papież zachęcał do odprawiania rekolekcji zamkniętych.

Na ziemiach polskich rekolekcje zamknięte zaczęły się rozwijać na początku XX wieku, szczególnie dzięki powstaniu domów rekolekcyjnych. Pierwsze takie domy założyli jezuita w roku 1905 w Dziedzicach i w 1909 we Lwowie. Dla rozwoju ruchu rekolekcyjnego duże zasługi posiada Sodaliczka Mariana, dzięki której rozpowszechniły się rekolekcje dla ludzi świeckich i dla młodzieży. Na szczególną uwagę zasługują także rekolekcje dla maturzystów organizowane od roku 1924 w Tuchowie⁴. W okresie międzywojennym duży wkład w rozwój działalności rekolekcyjnej wniósł ks. Józef Czesław Małysiak – salwatorianin.

I. Życie ks. Józefa Czesława Chryzostoma Małysiaka SDS

Józef Małysiak urodził się 11 marca 1884 roku w Żywcu⁵. Sakrament chrztu przyjął 23 kwietnia 1884 roku w tamtejszym kościele parafialnym, otrzymując imiona Józef, Marian, Wiktor⁶. Był synem Wojciecha Małysiaka i Marii z domu Biedrońskiej. W domu państwa Małysiaków panowała atmosfera wzajemnego zrozumienia i szacunku, co wpływało korzystnie na gromadkę dwanaściorga dzieci. Religijna atmosfera domu pozwoliła natomiast na przyjęcie łaski powołania trojga dzieci. Siostra księdza Małysiaka, Helena (w zakonie s. Milona) wstąpiła do Zgromadzenia Panien Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie, a Józef i jego brat Juliusz zostali kapłanami w diecezji krakowskiej⁷.

³ A. Cholewiński, *Biblia a rekolekcje*, „Ateneum Kapłańskie” 1985 nr 457, s. 374-375.

⁴ Cz. Małysiak, *Odrodzenie rekolekcyjne*, „Prąd. Miesięcznik Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej Odrodzenie” 1931 nr 20, s. 74-75.

⁵ Por. Archiwum Prowincjalne Salwatorianów (cyt. dalej: APS). Ch. Małysiak, *Moje pamiętniki* (rękopis), s. 1; APS, Ks. Chryzostom Małysiak, *Życiorys*.

⁶ Por. APS, *Metryka chrztu* wystawiona 22.08.1892 przez księdza wikarego L. Tobiczka.

⁷ Por. APS, Ch. Małysiak, *Moje pamiętniki*, s. 1; *Katalog Zmarłych Salwatorianów Polskich 1900-1975*, red. A. Kielbasa, Rzym–Kraków 1975, s. 87.

Józef Małysiak uczęszczał do szkoły podstawowej w Makowie Podhalańskim, kontynuował ją w Pobiedrze i ukończył w Zatorze⁸. Następnie, w latach 1896–1903 był uczniem gimnazjum w Wadowicach. W czasie pobytu tam Józef miał bardzo dobry kontakt z ojcami karmelitami bosymi. Szczególnie był zafascynowany ówczesnym przełożonym klasztoru, o. Rafałem Kalinowskim, który był jego spowiednikiem. W roku 1903 Józef otrzymał świadectwo dojrzałości⁹.

Po ukończeniu gimnazjum i zdaniu matury Józef Małysiak poszedł w ślady starszego brata i w roku 1903 został alumnem seminarium duchownego w Krakowie i studentem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dnia 7 lipca 1907 roku Józef Małysiak ukończył studia teologiczne i otrzymał z rąk biskupa Anatola Nowaka w katedrze na Wawelu święcenia kapłańskie¹⁰. Prymicyjną mszę świętą odprawił w parafii Gdów, gdzie jego brat Juliusz pełnił posługę wikariusza¹¹. Po święceniach ks. Józef został mianowany wikariuszem w parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myślenicach¹². Po roku pracy został przeniesiony do Jordanowa. Podjął tam obowiązki wikariusza w parafii św. Wawrzyńca, a po dwóch latach, prefekta szkół powszechnych¹³. Podobnie jak w Myślenicach, tak samo i w Jordanowie ks. Józef Małysiak angażował się w działalność stowarzyszeniową i społeczną. Mocny akcent kładł na tworzenie się koła abstynenckiego. Duży szacunek i uznanie wśród mieszkańców Jordanowa zyskał sobie poprzez działalność mającą na celu budzenie postaw patriotycznych. W Jordanowie przeżył pierwszą wojnę światową. W tym trudnym okresie w swoich kazaniach podtrzymywał ludzi na duchu, umacniał w przekonaniu, że wojna się niedługo skończy. Pomagał w tworzeniu i organizowaniu legionów polskich. Miał nawet pozwolenie księcia biskupa Sapiehy na zostanie kapelanem wojsk legionowych, ale potrzeby duszpasterskie i poczucie odpowiedzialności za nauczanie spowodowały, że pozostał w Jordanowie¹⁴.

W sierpniu 1917 roku ks. Małysiak podjął obowiązki katechety i pomocy duszpasterskiej przy kościele parafialnym pw. świętych Apostołów Piotra

⁸ Por. APS, *Relacje ks. Juliusza Małysiaka*, s. 8.

⁹ APS, *Świadectwo dojrzałości*.

¹⁰ APS, *Świadectwo święceń*.

¹¹ APS, Ch. Małysiak, *Moje pamiętniki*, s. 1.

¹² Tamże, s. 4.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 5-6.

i Pawła w Trzebini, gdzie pracował przez rok¹⁵. Tutaj zapoznał się z pracującymi dopiero od kilku lat księżmi ze zgromadzenia salwatorianów¹⁶. Pociągnięty ideą założyciela, ks. Franciszka Marii od Krzyża Jordana, i sposobami jej realizacji, za zgodą księcia biskupa Sapiehy wstąpił do zgromadzenia salwatorianów 6 sierpnia 1918 roku. Nowicjat odbył w Hambergu w Górnej Austrii; przyjął imię zakonne Czesław. Pierwsze śluby zakonne złożył w Hambergu 11 października 1919 roku, natomiast profesję wieczystą w Krakowie 11 października 1922 roku¹⁷. Po ukończeniu nowicjatu przebywał w Trzebini, skąd wyjeżdżał głosić rekolekcje i misje ludowe, a także rekolekcje dla zakonów i inteligencji¹⁸. Trzeba zaznaczyć, że ks. Małysiak w ciągu całego swojego życia przewędrował prawie całą Polskę, głosząc misje i rekolekcje. Rezultatem jego misjonarskiej działalności jest przeprowadzenie 1357 serii misji i rekolekcji¹⁹.

W roku 1923 ks. Czesław został mianowany dyrektorem do spraw misji i rekolekcji parafialnych, który to urząd pełnił do 1934 roku, kiedy opuścił zgromadzenie. Jako dyrektor do spraw misji i rekolekcji, okazał się doskonałym organizatorem. Wprowadził bardzo praktyczne rozwiązania podnoszące rangę i skuteczność przeprowadzonych misji i rekolekcji parafialnych, dając przez to podwaliny pod powstanie metody salwatoriańskiej, której był głównym inicjatorem i twórcą²⁰.

W latach 1924–1927 przebywał w Krakowie na Zakrzówku, pełniąc funkcję magistra nowicjatu i rektora kleryków²¹. W listopadzie 1927 roku wrócił do Trzebini, gdzie objął urząd superiora i założył pierwszy w Polsce dom rekolekcji zamkniętych dla wszystkich stanów²². Dom przygotowano na 50 osób i oddano go pod opiekę św. Józefa²³.

¹⁵ Tamże, s. 7.

¹⁶ Tamże; *Katalog Zmarłych Salwatorianów Polskich*, s. 87.

¹⁷ APS, Ch. Małysiak, *Moje pamiętniki*, s. 10.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ APS, Ch. Małysiak, *Moje misje i rekolekcje*, s. 1.

²⁰ Metoda misyjno-rekolekcyjna salwatorianów została szeroko przedstawiona w: J. Wawrzyniak, *Ks. Józef Czesław Chryzostom Małysiak SDS – teoretyk i praktyk kaznodziejstwa misyjno-rekolekcyjnego*, Wrocław 2012 (mps).

²¹ APS, Ch. Małysiak, *Moje pamiętniki*, s. 14.

²² Tamże, s. 15. Dom rekolekcyjny w Trzebini był pierwszym takim domem dla wszystkich stanów. Istniejące wcześniej domy rekolekcyjne jezuitów w Dziedzicach i Lwowie ograniczały swoją działalność do określonych grup społecznych.

²³ Na temat budowy i pierwszych serii rekolekcji ks. Małysiak tak napisał w swoim pamiętniku: „W roku 1927 zostałem przeniesiony z Krakowa do Trzebini, jako superior Kolegium. Skoro tylko tam przybyłem, nasi księża i miejscowy ks. Proboszcz radzili

W roku 1930 w Trzebini, wraz z Ireną Parasiewicz założył Towarzystwo Pracy Betańskiej (obecna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Rodziny Betańskiej), którego celem jest praca w parafiach, w kościołach i na plebaniach²⁴. Pragnąc zaopiekować się nowym dziełem, za radą przełożonych w roku 1934 ks. Małysiak opuszcza zgromadzenie salwatorianów i przenosi się na teren diecezji kieleckiej. W tym samym roku w Kielcach zakłada męskie zgromadzenie zakonne Księży Przemienienia Pańskiego, przeznaczone głównie do pracy misyjno-rekolekcyjnej²⁵. Zgromadzenie jednak zostało rozwiązane rok później, 17 sierpnia 1935 roku, na wskutek zaistniałych trudności natury organizacyjnej i braku chętnych współpracowników²⁶.

Należy podkreślić także wielki wkład ks. Małysiaka w rozwój Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego w latach 1931–1934, kiedy to na prośbę kard. Hlonda przyjął funkcję komisarza zgromadzenia²⁷. Napisał braciom konstytucje zakonne, które później przeredagowane i poszerzone, zostały zatwierdzone w 1937 roku²⁸.

Po rozwiązaniu Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego w roku 1936 ks. Małysiak przeniósł się na tereny diecezji lubelskiej, gdzie podejmował posługę misjonarza diecezjalnego. Na początku drugiej wojny światowej mieszkał w Nałęczowie. Stamtąd w 1940 roku przeniósł się do Łukowa Podlaskiego.

zrobić w Trzebini dom rekolekcyjny i ruch rekolekcji zamkniętych. Słyszac tę zachęte i widzac w tym wolę Bożą, zabrałem się do dzieła. W domu gospodarczym był duży pokój z kuchnią, gdzie odbywały się różne zebrania, reszta budynku to stajnia i stodoła. Otóż z tej stajni i stodoły zrobiłem Dom Rekolekcyjny pod wezwaniem św. Józefa. Urządziliśmy pokoje na dole, a ze strychu porobiono pokoiki, zaś przy końcu budynku małe pokoiki dla pojedynczych osób, zwłaszcza na rekolekcje dla kapłanów i dla inteligencji. I tam, gdzie krowy ryczały i świnki piszczały, uronili nieraz łzę pokutujący rekolektanci i rekolektantki. (...) I w tym małym domeczku odprawiały rekolekcje wszystkie stany, byli też i kapłani i ludzie z uniwersyteckim wykształceniem”. APS, Ch. Małysiak, *Moje pamiętniki*, s. 15.

²⁴ APS, *Dekret zatwierdzający Zgromadzenie Sióstr Pracy Betańskiej* z dnia 24 VI 1930 r.

²⁵ APS, *Dekret ks. bpa A. Łosińskiego zatwierdzający Zakon Przemienienia Pańskiego* z dnia 18 IX 1934 r.

²⁶ APS, *Dekret rozwiązujący Zgromadzenie Przemienienia Pańskiego* z dnia 21 IX 1935 r.

²⁷ APS, *Dekret ks. Kard. Augusta Hlonda mianujący ks. Małysiaka komisarzem Zgromadzenia* z 26 stycznia 1931 r.

²⁸ A. Kielbasa, *Misjonarz i propagator idei rekolekcyjnej śp. Chryzostom Józef Małysiak (1884-1966)*, „Homo Dei” 1970 nr 4, s. 309-310.

W roku 1942 przeprowadził się do Kazimierza nad Wisłą i objął obowiązki rektora kościoła pod wezwaniem św. Anny²⁹.

Po drugiej wojnie światowej ks. Małysiak zaczął starać się o powrót do zgromadzenia salwatorianów. Po powrocie w 1948 roku odbył powtórnie nowicjat i przyjął imię zakonne Chryzostom. Dnia 11 marca 1950 roku złożył profesję zakonną. W latach 1951–1960 pełnił funkcję dyrektora rekolekcji i misji parafialnych³⁰.

Dnia 1 lipca 1960 roku objął urząd superiora domu zakonnego w Trzebnicy. Tu spędził ostatnie lata swego życia. Mimo sędziwego wieku udzielał rekolekcji dla księży, zakonników i zakonnice. W odnośzeniu się do otoczenia pozostał do końca pogodny i uśmiechnięty. Zmarł nagle dnia 10 listopada 1966 roku w Trzebnicy, mając 82 lata życia i blisko 60 lat kapłaństwa. Pochowany został w grobowcu salwatorianów w Bagnie k. Obornik Śląskich³¹.

II. Znaczenie i organizacja rekolekcji zamkniętych

Ksiądz Małysiak w okresie międzywojennym był wielkim propagatorem rekolekcji zamkniętych. Zauważył, jak ruch ten bardzo mocno rozpowszechnił się na Zachodzie Europy, a nawet w dalekiej Ameryce. Ponieważ w Polsce dopiero zaczął on powstawać, ks. Małysiak postanowił jak najszybciej temu problemowi zaradzić. Był przekonany, że naród polski po okresie zaborów potrzebuje odnowy moralnej³², której możliwość widział właśnie w rekolekcjach zamkniętych³³. W tym celu rozpoczął na szeroką skalę propagować ideę rekolekcji zamkniętych i ukazywać ich znaczenie, wykorzystując do tego celu ambonę, przemówienia radiowe, prasę oraz różnego rodzaju spotkania i zjazdy.

²⁹ A. Różanka, *Aby odnowić oblicze ziemi. Życie i działalność apostolska o. Chryzostoma Małysiaka SDS (1884–1966)*, Lublin 1992, s. 18.

³⁰ R. Falkiewicz, *Rekolekcje zamknięte*, w: *Salwatorianie w Polsce 1900–1975*, red. A. Kielbasa, Rzym–Kraków 1975, s. 240.

³¹ P. Chryzostomus Josef Małysiak, „Annales SDS” 1967 nr 3, s. 112; A. Kielbasa, *Ks. Chryzostom Józef Małysiak*, „Przewodnik Katolicki” 1967 nr 2, s. 11.

³² Cz. Małysiak, *Odrodzenie rekolekcyjne*, s. 69–73.

³³ „Chcemy te ćwiczenia duchowe traktować jako środek wiodący do odrodzenia dzisiejszej ludzkości. (...) Właśnie zamknięte rekolekcje wzmocnią zachwianą wiarę, wrócić utraconą cnotę i odrodzą każdą duszę, każdy stan i całe społeczeństwo”. Tenże, *Znaczenie rekolekcji zamkniętych*, w: *3 dni kursu instrukcyjnego dla rekolekjonistów. Metodyczny podręcznik dla rekolekcji zamkniętych*, red. tenże, Trzebinia 1932, s. 38–41.

1. *Znaczenie rekolekcji zamkniętych*

Chryzostom Małysiak zaliczał rekolekcje zamknięte do zadań nowoczesnego duszpasterstwa. Nazywał je nawet *cura ordinaria* w pracy duszpasterskiej³⁴. Pisał, że „rekolekcje zamknięte to najłatwiejszy i najpewniejszy sposób pasterzowania”³⁵. Akcentował, że jeśli skorzystają z nich wszystkie stany społeczeństwa, wtedy „ożywi się pobożność, wzmocnią siły religijne, rozwinie owocna praca apostołska i pokój zapanuje w końcu wśród jednostek i wśród społeczeństwa”³⁶.

Rekolekcje zamknięte nazywał ks. Małysiak wyższą szkołą wiary i cnoty, wyższą szkołą sprawiedliwości i świętości³⁷, fortecą wiary³⁸, twierdzą katolicyzmu, wyższą szkołą życia wewnętrznego, odnowieniem świata w Chrystusie³⁹ oraz przesłódkami ćwiczeniami duchownymi⁴⁰. Nazywał rekolekcje szkołą, bo podkreślał, że w nich jest nauka nie tylko własnej i osobistej wiary i cnoty, ale przede wszystkim nauka apostołowania i przyciągania innych ludzi do Boga⁴¹. Akcentował, że jest to szkoła na dzisiejsze czasy, w których zamiera wiara i moralność. Natomiast rekolekcje są lekarstwem na wszystkie niedomagania i choroby współczesnego świata⁴².

Dlatego też w swoich pismach i wypowiedziach ks. Małysiak podkreślał: „śpieszmy się”. Sformułowanie to było szczególnym wezwaniem do uczestnictwa w rekolekcjach. Wzywał wszystkie stany do odnowienia życia i zażyłości z Bogiem⁴³. Twierdził, że podobnie jak ciało potrzebuje odżywiania, tak samo i duch ludzki potrzebuje „duchowej kuracji”. W jednym z kazań radiowych

³⁴ Tenże, *Sposób organizowania rekolekcji zamkniętych*, „Wiadomości Duszpasterskie” Poznań 1949 nr 8, s. 249.

³⁵ Tenże, *Organizacja i propaganda rekolekcji zamkniętych*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 1947 nr 5, s. 169.

³⁶ Tenże, *Znaczenie rekolekcji zamkniętych*, s. 39.

³⁷ Tenże, *Największy triumf*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 5, s. 123.

³⁸ Tenże, *Resurrecturis!*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 4, s. 111.

³⁹ Tenże, *Dobre i złe apostołstwo*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 4, s. 147.

⁴⁰ Tenże, *Zawsze z Bogiem*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 4, s. 307.

⁴¹ Tenże, *Dobre i złe apostołstwo*, s. 147.

⁴² Tenże, *Rekolekcje zamknięte szkołą apostołów, a więc wszyscy na rekolekcje*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 5, s. 416-418.

⁴³ „Więc niechże idą dyplomaci, literaci, działacze społeczni, wojskowi i politycy, posłowie i senatorowie, wychowawcy i uczniowie, rodzice i dzieci, pracodawcy i pracobiorcy, duchowni i świeccy, a pójdą wszyscy za Bogiem, a otworzą bramy Chrystusowi Królowi, by rządził narodami, błogosławił rodziny i domy, uszczęśliwił dusze i serca ludzkie teraz i na wieki”. Tenże, *Stoje u drzwi i kołaczę*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 5, s. 283.

wyraźnie stwierdził, że: „tam to człowiek, badając siebie, zastanawiając się nad sobą, nad swym celem życia, nad stosunkiem do Boga i nad ideałem człowieka cnotliwego, człowieka z poświęceniem, pracuje nad reformą swego życia, przerabia się wewnątrznie i staje się z bezbożnika wierzącym, z cudzołożnika czystym, z chciwego szczodrym i miłosiernym, z alkoholika trzeźwym i wstrzeмиęzliwym itd.”⁴⁴.

Ksiądz Małysiak podkreślał, że rekolekcje zamknięte potrafią ludziom otworzyć „oczy duszy i poznać Chrystusa, Jego naukę, Jego przykazania i Jego świętą wolę”⁴⁵. Sprawiają również, że człowiek odnajduje „pokój sumienia, a z nim radość duszy i prawdziwą radość życia”⁴⁶. Kapłan ukazywał przy tym, że aby zrozumieć tę przemianę serc i sumień ludzkich, potrzeba „wejść do niejednego domu rekolekcyjnego i przyglądać się roześmianym twarzom i rozpromienionym oczom tych rekolektantów i rekolektantek, co niedawno przedtem spokojnego miejsca w domach swoich i przy warsztatach prac swoich znaleźć nie umieli, co nawet na rekolekcje szli, jak na pogrzeb. Wracają oni do swych domów i do swych zajęć, jak nie ci sami, wracają uszczęśliwieni, z radością życia, na przyszłość”⁴⁷. Wzywał także, aby na wzór uczniów z Emaus, umocnieni wiarą i radością życia rekolektanci szli w swoje codzienne życie i apostołowali nie tylko wśród „wierzących i szczęśliwych, lecz i chwiejnych w wierze, a nawet i niewierzących, lecz i wśród smutnych i zrozpaczonych”⁴⁸. W tym duchu ukazywał kaznodzieja rekolekcje zamknięte jako źródło „mocy Chrystusa”⁴⁹. Przeżywając rekolekcje, człowiek doświadcza owej mocy, dzięki której „wzmacnia się wola, rozum otrzymuje światło, reformuje swe życie człowiek dobrej woli”⁵⁰.

W innym miejscu wskazywał na rekolekcje zamknięte jako na źródło Bożego pokoju, którego potrzebuje każdy człowiek, a przez niego rodzina i całe społeczeństwa⁵¹.

Oprócz powyższych korzyści z uczestnictwa w rekolekcjach zamkniętych kaznodzieja akcentował także to, że przygotowują one człowieka do śmierci,

⁴⁴ Tenże, *Człowiek Boży a człowiek monstrum*, w: *Kazania radiowe*, Kielce 1935, s. 35.

⁴⁵ Tenże, *Nowoczesne Emaus*, w: *Kazania radiowe*, s. 16.

⁴⁶ Tamże, s. 17.

⁴⁷ Tamże, s. 18.

⁴⁸ Tamże, s. 19.

⁴⁹ Tenże, *Virtus de illo exibat et sanabat omnes! (Moc z Niego wychodziła i wszystkich uzdrawiała!)*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 4, s. 267.

⁵⁰ Tenże, *Ego reficiam vos – Wzmocnię was*, w: *Kazania radiowe*, s. 23.

⁵¹ Tenże, *Rekolekcje zamknięte zapewniają ludziom Boży pokój*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 2, s. 7-14.

uczą modlitwy, uczą przyjmować i znosić cierpienia⁵², uczą czynów ofiarnych, poświęcenia się dla Boga, dla Kościoła, Ojczyzny i rodziny⁵³, znajdywania i kroczenia w życiu Bożymi drogami⁵⁴.

Ksiądz Małysiak widział w rekolekcjach zamkniętych ogromną siłę wewnętrzną człowieka i narodów. Uważał je za wielkie szczęście dla wszystkich ludzi⁵⁵. Jego wielkim pragnieniem było, aby rekolekcje zamknięte były organizowane jak najczęściej. Akcentował, że szczęśliwy jest duszpasterz i błogosławiona ta parafia, z której wszystkie stany wzięły udział w rekolekcjach zamkniętych. Nazywał ją „wzorcową katolicką parafią”, ponieważ ludzie z niej pochodzący „zdali egzamin z Ewangelii, z wiary i cnoty, właśnie na zamkniętych rekolekcjach, a przez to zapewnili sobie szczęście doczesne i zbawienie wieczne”⁵⁶.

Zwracając się do rekolektantów, zachęcał ich do podejmowania postanowień rekolekcyjnych, które uważał za „główny owoc” rekolekcji. Wskazywał na częstą komunie świętą, miłość bliźniego, ćwiczenie się w cierpliwości, sumienności w pracy, ale akcentował także potrzebę unikania pokus, grzechów i okazji do nich, zdobywanie cnót, umocnienie w wierze, odpowiadanie na wewnętrzne natchnienia, podejmowanie umartwień itp.⁵⁷

Podejmując tematykę rekolekcji zamkniętych, ks. Małysiak posługiwał się dla lepszego ich ukazania wieloma przykładami z życia oraz wypowiedziami różnych autorytetów. Warto podkreślić, że często cytował wypowiedzi Piusa XI, a także słowa prezydenta ministrów węgierskich, dra Károla Huszara⁵⁸.

⁵² Tenże, *Rekolekcje zamknięte szkołą apostołów, a więc wszyscy na rekolekcje*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 11, s. 419.

⁵³ Tenże, *Czyn ofiarny*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1930 nr 3, s. 345-348.

⁵⁴ Tenże, *Drogi Boże*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 4, s. 225-230.

⁵⁵ „O, gdyby się rozeszło po świecie całym dzieło rekolekcyjne, gdyby wszystkie narody i stany, rodziny i pojedyncze dusze skosztowały zamkniętych rekolekcji, wówczas nie byłoby w biednym społeczeństwie ludzkim tyle narzekań, tyle nędzy i rozpacz, nie byłoby tyle przekleństw i bluźnierstw (...) nie byłoby obawy, że spełnią się przeczucia myśliciela Foerstera, który mówił, że po rozprzężeniu religijnem i politycznym, nastąpi rozprzężenie gospodarcze i zginie świat bez Boga, ale byłoby szczęście, dobrobyt i błogosławieństwo Boże, byłoby szczęście doczesne i wieczne!”. Tenże, *Rekolekcje przerabiają człowieka wewnątrznie*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 12, s. 440.

⁵⁶ Tenże, *Kazanie o zamkniętych rekolekcjach*, w: tenże, *Szkice kazań rekolekcyjnych i przygodnych*, cz. I, Trzebinia 1959, s. 208.

⁵⁷ Tenże, *Do dawnych Rekolektantów i Rekolektantek. Postanowienia rekolekcyjne*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 5, s. 256-257.

⁵⁸ „Człowiek dzisiejszy, skolatany tysięcznymi troskami nowoczesnego trybu życia, potrzebuje koniecznie chwili skupienia. Taką chwilą odzyskania równowagi wewnętrznej

Podsumowując ukazywanie znaczenia rekolekcji zamkniętych, trzeba zauważyć, że ks. Małysiak powtarza wiele wątków w poszczególnych jednostkach przepowiadania. Nie należy się temu jednak dziwić. Są one bowiem świadectwem tego, w jak wielkim stopniu kaznodzieja żył swoimi ideami. Jego celem było ukazanie, jak ważna dla świata, dla jego moralnego zdrowia, jest praca nad samym sobą, nad odnowieniem wewnętrznym człowieka, przywróceniem dziecięctwa Bożego. Powtarzał, że dzięki rekolekcjom zamkniętym zatriumfuje Kościół⁵⁹, a człowiek zmartwychwstanie duchowo⁶⁰.

2. Organizacja rekolekcji zamkniętych

Podstawową kwestię w organizacji rekolekcji zamkniętych stanowiły domy rekolekcyjne⁶¹. Ksiądz Małysiak powtarzał: „gdzie są domy rekolekcyjne, inaczej wygląda świat”⁶². Dlatego jego wielkim marzeniem było, aby w Polsce powstało jak najwięcej ośrodków tego rodzaju⁶³. Bez ich istnienia, jak twierdził, rekolekcje zamknięte nie odniosą upragnionego skutku⁶⁴. W różnych wskazówkach akcentował, że w takich domach powinno panować milczenie, przestrzeganie horarium dnia, czas wolny winien być spędzany na modlitwie, rozmyślaniu i notowaniu postanowień⁶⁵. Taki dom powinien znajdować się w miejscu łatwo dostępnym, a równocześnie bardzo zacisznym, z dala od hałasu i zgiełku ulicznego czy fabrycznego. Wskazane, aby dom miał ogród. Najważniejszą sprawą było urządzenie pomieszczeń i otoczenia. Sercem domu

będą dni spoczynku duszy w domu rekolekcyjnym. Hałas życia nie ma tam dostępu. Huk maszyn i motorów, gwar kupujących i sprzedających, gorączkowa pogoń za złotem jest domowi rekolekcyjnemu czemś obcem. Tu człowiek odnajduje odpowiednią atmosferę mistyczną, aby mógł usłyszeć głosy, dolatujące go z życia lepszego. Słowa Pisma świętego nabierają tu nowej barwy, nowej siły. Prawdy wieczne działają w rekolekcjach poniekąd tak silnie, jak gdyby sam Ukrzyżowany spoglądał na nasze grzeszne dusze”. Tenże, *Odrodzenie rekolekcyjne*, s. 65-66.

⁵⁹ Tenże, *Tryumf Kościoła*, w: *Kazania radiowe*, s. 72.

⁶⁰ Tenże, *Triumf Zmartwychwstałego Zbawiciela*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1929 nr 2, s. 91.

⁶¹ Tenże, *Jak organizować zamknięte rekolekcje?*, w: *3 dni kursu*, s. 86.

⁶² Tenże, *Ratujcie nas!*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1928 nr 1, s. 52.

⁶³ „O gdyby każdy naród miał jak najwięcej domów rekolekcyjnych! Ach, gdyby nasza Ojczyzna, nasz naród, mogli się poszczycić choć jednym domem rekolekcyjnym w każdej diecezji”. Tenże, *Virtus de illo exhibit*, s. 267.

⁶⁴ Tenże, *Praktyczne wskazania instrukcyjne*, „Drogowskaz” 1933 nr 7, s. 248.

⁶⁵ Tenże, *Horarium w Domu rekolekcyjnym*, w: *3 dni kursu*, s. 162-163.

powinna być kaplica, z pięknym wystrojem i dostatecznie obszerna. Obok niej musiała być urządzona sala do wygłaszania nauk, refektarz, biblioteka rekolekcyjna, mieszkanie dla rekolekcjonisty. Dom nie powinien być urządzonej luksusowo, ponieważ rekolektanci „przychodzą po to, aby czynić pokutę. Niech będzie skromne, ale dostosowane do celu, jakiemu dom ma służyć. Nie powinno w nim brakować pięknych obrazów, pomagających rekolektantom do rozważania prawd wiecznych”⁶⁶.

Każdy dom rekolekcyjny powinien posiadać własne horarium. Powinno być ono zredagowane na piśmie i wywieszzone na tablicy ogłoszeń. Ksiądz Małysiak zalecał, aby było ono ułożone w taki sposób, „aby rekolektanci(tki) byli wciąż zajęci ćwiczeniami duchowymi”⁶⁷.

Kolejną kwestię przy organizacji serii rekolekcji stanowiło ułożenie terminarza. Ksiądz Małysiak zalecał przygotowanie go na cały rok kalendarzowy. Rekolekcje powinny trwać 3 lub 5 dni⁶⁸. Zwracał uwagę, że przygotowując serie rekolekcji zamkniętych, należy brać pod uwagę płeć, stan, wiek, zawód, wykształcenie, warunki pracy itp. uczestników⁶⁹. Dlatego należało się dowiedzieć, kto i w jakim terminie może uczestniczyć w ćwiczeniach duchowych. Jako doświadczony praktyk i organizator rekolekcji, przedstawiał wszelkie możliwości organizacji poszczególnych serii. Wskazywał, że najwięcej odbędzie się ich w okresie letnim. Nie zalecał natomiast organizować zbyt wielu rekolekcji w okresie zimowym i w Wielkim Poście⁷⁰.

3. *Propagowanie rekolekcji zamkniętych*

Propagowanie rekolekcji zamkniętych oznaczało rozpowszechnianie wśród wiernych samej idei rekolekcyjnej, ukazanie znaczenia i wartości tych spotkań oraz omówienie sposobu ich przeżywania⁷¹.

Ksiądz Małysiak rozpoczął propagowanie rekolekcji od stworzenia czasopisma rekolekcyjnego „Dzwonek Rekolekcyjny”, który od 1933 roku zmienił nazwę na „Drogowskaz”. Zadaniem tego pisma było przybliżanie idei rekolek-

⁶⁶ A. Michalik, *Urządzanie i statystyka domów rekolekcyjnych w Polsce i zagranicą*, w: *3 dni kursu*, s. 78-81.

⁶⁷ Cz. Małysiak, *Horarium w Domu rekolekcyjnym*, 154.

⁶⁸ APS, tenże, *Jak udzielać zamkniętych rekolekcji*.

⁶⁹ APS, tenże, *Kazanie o rekolekcjach zamkniętych*.

⁷⁰ APS, tenże, *Jak udzielać zamkniętych rekolekcji*.

⁷¹ A. Michalik, *O sposobie propagowania rekolekcji zamkniętych*, w: *3 dni kursu*, s. 128.

cji zamkniętych, ogłaszanie terminów dla poszczególnych kursów w Trzebinii i w innych domach rekolekcyjnych w Polsce. Pismo to miało wzbudzić u czytelników zainteresowanie sprawami życia duchowego. Ponadto miało ułatwiać łączność z tymi, którzy już odprawiali swoje rekolekcje zamknięte. Dla nich zamieszczano wskazówki i sposoby odnowień miesięcznych. Pierwszy numer „Dzwonka Rekolekcyjnego” był bardzo skromny, składał się jedynie z czterech stron. Dotarł jednak do wszystkich diecezji w Polsce, a także za granicę. W krótkim czasie z tytułowego dzwonka czasopismo przeobraziło się w potężny dzwon, wzywający ludzi do refleksji nad własnym życiem. Popularność jego wciąż wzrastała. W roku 1930 nakład wynosił już 7000 egzemplarzy⁷².

Pięć lat później ks. Małysiak zaczął wydawać, nakładem Księży Przemienienia Pańskiego, dwumiesięcznik „Pismo Rekolekcyjne”. Było ono bardzo ubogie, czterostronicowe i zawierało informacje o rekolekcjach zamkniętych oraz krótkie rozważania. Pismo było wydawane przez rok⁷³.

Oprócz czasopism rekolekcyjnych ks. Małysiak, nakładem wydawnictwa salwatorianów w Trzebinii, wydał niejedną książkę i broszurę o podobnej tematyce. W roku 1929 autor wydał własną *Drogę krzyżową*, która była kilkakrotnie wznawiana. W tym samym roku – książeczkę *Upominek rekolekcyjny*, która zawierała informacje o rekolekcjach zamkniętych, ale przede wszystkim była modlitewnikiem do wykorzystania prywatnego i podczas rekolekcji zamkniętych. W roku 1930 napisał broszurkę: *Czy słyszałeś co o rekolekcjach zamkniętych?* Kolejną była książka *Dialogi rekolekcyjne*, wydana w roku 1931. W jej wstępie pisał: „Broszura «Dialogi rekolekcyjne» ma cel pobudzić wszystkie stany do wzięcia udziału w rekolekcjach zamkniętych i dlatego też mieści w sobie rozmowy przedstawicieli różnych stanów o rekolekcjach zamkniętych i domach rekolekcyjnych. (...) Myślę, że te rozmowy w nich umieszczone są dość przekonujące i mogą być dobrą reklamą i propagandą rekolekcyj zamkniętych i domów rekolekcyjnych”⁷⁴. W roku 1932 ks. Małysiak wydał broszurkę pt. *Rekolekcje zamknięte szkołą apostołstwa*. Oprócz wymienionych broszur i książek zamieszczał bardzo wiele artykułów o rekolekcjach zamkniętych w różnych czasopismach diecezjalnych i ogólnokrajowych.

Wielką rolę w szerzeniu idei rekolekcji zamkniętych odegrały kazania radiowe wygłaszane przez ks. Małysiaka w latach 1931–1933. Ich treścią było oczywiście znaczenie rekolekcji zamkniętych, potrzeba ich odprawiania i korzyści,

⁷² Zob. „Dzwonek Rekolekcyjny” 1930.

⁷³ APS, „Pismo Rekolekcyjne”.

⁷⁴ Cz. Małysiak, *Dialogi rekolekcyjne*, Trzebinia 1931, s. 3-5.

jakie z nich wypływają. Pierwsze kazanie wygłosił przez radio w Piekarach Śląskich, 27 grudnia 1931 roku, a następne z ambony katedry poznańskiej, na prośbę kard. Augusta Hlonda. W roku 1935 zostały one wydane drukiem⁷⁵.

Ksiądz Małysiak był świadomy, że duchowieństwo polskie nie było należycie przygotowane do głoszenia rekolekcji zamkniętych, natomiast społeczeństwo nie było w ogóle nimi zainteresowane. Dlatego zainicjował ogólnopolskie *Dni Rekolekcyjne*, organizowane z udziałem biskupów, kapłanów i osób świeckich. Pierwsze z takich spotkań odbyło się w domu rekolekcyjnym św. Józefa w Trzebini, 25 sierpnia 1929 roku. Wziął w nim udział biskup Stanisław Rospond – sufragan krakowski⁷⁶. Drugie – na prośbę kard. Augusta Hlonda prymasa Polski – zostało zorganizowane także w Trzebini 30 sierpnia 1931 roku. Spotkaniu przewodniczył prymas, a wzięli w nim udział także arcybiskup Adam Sapieha – ordynariusz krakowski, i biskup Stanisław Adamski – ordynariusz katowicki. Było ono poświęcone rozszerzaniu idei rekolekcji zamkniętych na całą Polskę⁷⁷. Trzeci *Dzień Rekolekcyjny* odbył się 4 września 1932 roku w Katowicach. Przewodniczył mu biskup katowicki Stanisław Adamski. W spotkaniu brali udział salwatorianie, a ks. Małysiak należał do komitetu organizacyjnego i podobnie jak w trakcie poprzednich spotkań – wygłosił referat⁷⁸.

Kolejną formę propagowania idei rekolekcyjnej stanowiły „kursy instrukcyjne” dla rekolekcjonistów diecezjalnych i zakonnych organizowane w Trzebini. Zaczęto je organizować w myśl uchwały, podjętej podczas wspomnianego wyżej drugiego *Dnia Rekolekcyjnego*. Pierwszy taki kurs przeprowadzony został 26 października 1931 roku w domu rekolekcyjnym św. Józefa w Trzebini. Wzięło w nim udział 37 księży z różnych diecezji i zakonów⁷⁹. Drugi zorga-

⁷⁵ J. Małysiak, *Kazania radiowe*, Kielce 1935. Tematy kazań radiowych przedstawiały się następująco: *Rekolekcje zamknięte zapewniają ludziom Boży pokój* (Piekary Śl., 27 grudnia 1931); *Nowoczesne Emaus* (katedra poznańska, 28 marca 1932); *Ego reficiam vos – Wzmocnię was* (katedra poznańska, 7 sierpnia 1932); *Człowiek Boży a człowiek monstrum* (katedra poznańska, 20 września 1932); *Skąd przyjdzie ratunek dla świata?* (katedra poznańska, 15 stycznia 1933); *Apostolstwo wewnętrzne i zewnętrzne* (katedra poznańska, 30 kwietnia 1933); *Tryumf Kościoła* (katedra poznańska, 27 sierpnia 1933).

⁷⁶ Cz. Małysiak, *Program pierwszego Dnia Rekolekcyjnego w Trzebini*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1929 nr 8, s. 269.

⁷⁷ Tenże, *Program drugiego Dnia Rekolekcyjnego w Trzebini*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 8, s. 269.

⁷⁸ Tenże, *Trzeci Dzień Rekolekcyjny w Katowicach*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 9, s. 269-270.

⁷⁹ Tenże, *Pierwszy kurs instrukcyjny w Trzebini*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 11, s. 435.

nizowano także w Trzebini, w dniach 21-23 kwietnia 1932 roku, z udziałem 32 osób. Owocem tego kursu instrukcyjnego jest książka wydana pod redakcją ks. Małysiaka pt.: *3 dni kursu instrukcyjnego dla rekolekcyjnistów. Metodyczny podręcznik dla rekolekcji zamkniętych*. Trzeci kurs został zorganizowany również w Trzebini, w dniach 19-20 kwietnia 1933 roku, z udziałem 43 uczestników⁸⁰.

Ksiądz Małysiak, idąc za wskazaniem organizowanych przez niego kursów instrukcyjnych, postanowił powołać do życia różne stowarzyszenia, których zadaniem byłoby propagowanie idei rekolekcji zamkniętych.

Pierwsze – pod nazwą Komitet Rekolekcyjny, zrodziło się z pragnienia zaangażowania przez ks. Małysiaka jak największej liczby osób świeckich w dzieło rozkrzewiania idei rekolekcyjnej. Powstało w roku 1931 przy domu rekolekcyjnym św. Józefa w Trzebini. Komitet skupiał osoby świeckie z całej Polski. Posiadał swój własny zarząd. Zebrania odbywały się w Trzebini, a tematyka tych spotkań związana była z propagowaniem rekolekcji zamkniętych⁸¹.

W roku 1932, za aprobatą i błogosławieństwem kard. Augusta Hłonda, ks. Małysiak założył Związek Rekolekcyjny. Celem jego działania było utrwalenie wśród dawnych rekolektantów duchowych owoców pobożnych ćwiczeń, jak również dalsza zachęta do kilkudniowego skupienia. Wszyscy członkowie byli zobowiązani do wypełnienia w każdym miesiącu, w wyznaczonym dniu, następujących czynności: rachunek sumienia z postanowień rekolekcyjnych, krótkie rozważanie na podstawie artykułu z „Dzwonka Rekolekcyjnego” lub z książki o tematyce religijnej, zachęcenie kogoś do udziału w rekolekcjach zamkniętych, zachęta do czytania „Dzwonka Rekolekcyjnego”, propagowanie rekolekcji zamkniętych, przystąpienie raz w miesiącu do spowiedzi i Komunii Świętej. Członkowie związku posiadali specjalne odznaki, w kształcie małej uciętej tarczy z dużymi drukowanymi literami Z i R (Związek Rekolekcyjny). W roku 1933 do związku przy domu rekolekcyjnym św. Józefa w Trzebini należało 718 osób z różnych diecezji polskich⁸².

W lipcu 1932 roku ks. Małysiak, również z błogosławieństwem prymasa Polski, założył w Trzebini Związek Rekolekcyjnistów. Mogli należeć do niego księża diecezjalni i zakonni, którzy oddawaliby się pracy rekolekcyjnej. Kapłani należący do związku zobowiązani byli do wypełnienia trzech punktów: doskonalenia się wewnątrznie, pogłębiania swoich wiadomości odnośnie do prowadzenia rekolekcji zamkniętych oraz organizowania i systematycznego

⁸⁰ Tenże, *Trzeci kurs instrukcyjny w Trzebini*, „Drogowskaz” 1933 nr 5, s. 211.

⁸¹ Tenże, *Komitet Rekolekcyjny*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1931 nr 9, s. 311.

⁸² Tenże, *Związek Rekolekcyjny*, „Dzwonek Rekolekcyjny” 1932 nr 5, s. 299.

prowadzenia ruchu rekolekcyjnego w swoich diecezjach. Związek Rekolekjonistów w Trzebini skupiał księży z różnych diecezji⁸³.

Czwartym dziełem założonym przez ks. Małysiaka i z inicjatywy Komitetu Rekolekcyjnego był *Wieniec Rekolekcyjny*, powołany do życia przy domu rekolekcyjnym św. Józefa w Trzebini w roku 1933. Inicjatywa ta polegała na składaniu tak zwanego wienca. Każdy pragnący „wpleść się” w ten wieniec składał na fundusz rekolekcyjny opłatę i zapraszał do wienca jedną lub więcej osób, najczęściej znajomych. Osoba w ten sposób zaproszona przysyłała ofiarę, na jaką było ją stać, i zapraszała kolejne osoby. Do wienca można było zapraszać nawet całe stowarzyszenia. W taki sposób powstawał krąg osób, które przez swoje ofiary przyczyniały się do szerzenia ruchu rekolekcji zamkniętych w Polsce. Zebrane fundusze służyły przede wszystkim do propagowania idei rekolekcyjnej oraz pokrycia kosztów uczestnictwa w rekolekcjach organizowanych w Trzebini osobom mniej zamożnym⁸⁴.

Zakończenie

Ksiądz Józef Czesław Chryzostom Małysiak był przeświadczony, że rekolekcje zamknięte stanowią najistotniejszy element przeżyciowy w formacji ludu Bożego. Uważał ponadto, że najważniejszym celem rekolekcji jest wewnętrzna odnowa człowieka i ugruntowanie go w wierze. W tym celu opracował dokładny program rekolekcji zamkniętych. Niniejszy artykuł nie omówił jeszcze wielu spośród wskazówek i zaleceń dotyczących organizacji i przeprowadzenia rekolekcji, jak chociażby wytycznych dotyczących osoby rekolekjonisty czy przygotowania i wygłaszania nauk rekolekcyjnych.

Trzeba zauważyć, że ks. Małysiak oprócz teoretycznego przygotowania rekolekcji, sam je przeprowadzał i z wielkim zapałem głosił słowo Boże. Uważał to za swoje główne posłannictwo w powołaniu kapłańskim i zakonnym. Można by powiedzieć, że bardzo mocno odnosił do siebie słowa św. Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16). Ponadto w swoim dorobku kaznodziejskim pozostawił setki homilii i kazań, które inspirowały wielu kapłanów i kaznodziejów polskich. Podsumowaniem refleksji niech będzie wypowiedź profesora homiletyki, ks. Zygmunta Pilcha, na temat kaznodziejstwa

⁸³ Tenże, *Związek Rekolekcyjny i Związek Rekolekjonistów*, „Drogowskaz” 1933 nr 1, s. 23.

⁸⁴ Tenże, *Wieniec Rekolekcyjny*, „Drogowskaz” 1933 nr 9, s. 308, 344.

ks. Małysiaka: „O. Małysiak w tych kazaniach, jakie dotąd ogłaszał, wykazuje swoisty sposób mówienia i tworzy nową odmianę współczesności kazań. Stawia jakiś świeży dzisiejszy temat i potwierdza go obficie obrazkami i migawkowymi zdjęciami z ostatniej chwili. Obecne kazanie o «Triumfie Kościoła» jest całkiem dzisiejsze. Ileż w nim wzmianek branych wprost ze świata, ile rysów współczesnych, jak szeroki zasięg myślowy dla potwierdzenia tej wielkiej prawdy, że Kościół w walce i cierpieniach zwycięża i triumfuje. Tworzy się odmienny rodzaj kazania – z nowym przeprowadzeniem i nową budową. Przez to odświeża się ambona i ożywia argumentacja. Tej współczesności mają się uczyć jedni od drugich i przyczyniać się do odnowienia pracy kaznodziejskiej, a przez nią życia”⁸⁵.

**FR. JÓZEF CZESŁAW CHRYZOSTOM MAŁYSIAK SDS (1884–1966) –
THE INITIATOR AND PROPAGATOR OF THE CLOSED RETREATS
FOR ALL WALKS OF LIFE**

Summary

Closed retreats are an essential form of pastoral activity of the Church. In the interwar period a Salvatorian, Józef Czesław Chryzostom Małysiak, was the initiator and a great propagator of closed retreats. He saw the closed retreats movement spread widely in the West of Europe, and even in distant America. As in Poland this movement only began to be formed, Fr. Józef Małysiak decided to remedy the problem as soon as possible. He was convinced that the Polish people after a period of partitions were in the need of a moral renewal and he saw it in closed retreats. Thus he began on a large scale to promote the idea of closed retreats. He used different means to show their importance. He propagated them in his sermons from the church pulpit, in radio speeches, in the press and in all sorts of meetings and reunions. He founded the first retreat house for all the walks of life in Trzebinia near Kraków. There he organized retreats and instructional courses. To promote the idea of closed retreats he published magazines, books and brochures, and founded religious associations.

⁸⁵ APS, tenże, *Vademecum dla misjonarzy – rekolekcjonistów*, s. 3.